

Sygn. akt I ACa 885/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 lutego 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Tomasz Ślęzak
Sędziowie :	SA Małgorzata Wolczańska SO del. Lucyna Morys-Magiera (spr.)
Protokolant :	Magdalena Bezak

po rozpoznaniu w dniu 9 lutego 2017 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa M. F.

przeciwko Odlewni (...) Spółce Akcyjnej w Z.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 28 kwietnia 2016 r., sygn. akt I C 186/13

1) zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) zasądza od pozwanej na rzecz powoda 39 301,94 (trzydzieści dziewięć tysięcy trzysta jeden i 94/100) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 grudnia 2012 roku,

b) oddala powództwo w pozostałej części,

c) zasądza od pozwanej na rzecz powoda 9 046 (dziewięć tysięcy czterdzieści sześć) złotych tytułem kosztów procesu;

2) zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 5 566 (pięć tysięcy pięćset sześćdziesiąt sześć) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO del. Lucyna Morys-Magiera	SSA Tomasz Ślęzak	SSA Małgorzata Wolczańska
-------------------------------	-------------------	---------------------------

UZASADNIENIE

Powód M. F. domagał się zasądzenia na jego rzecz od pozwanej Odlewni (...) S.A. w Z. kwoty 91000zł z odsetkami od 1 grudnia 2012 r. oraz kosztów procesu. Podał, że jest właścicielem nieruchomości położonej w D. złożonej z działek nr (...), zaś pozwana korzysta z jego nieruchomości bezpodstawnie i jest posiadaczem w złej wierze. Wskazał także, iż Sąd Okręgowy w Częstochowie wyrokiem z dnia 16 października 2012 r. w sprawie VI Ca 664/12 o zapłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z tej nieruchomości za okres 5 miesięcy od marca do lipca 2010 r. , potwierdził, że urządzenia wodne zlokalizowane na działce powoda zostały wybudowane przez stronę pozwaną, która od 2001 roku korzysta z nieruchomości bez tytułu prawnego. Wówczas to wygasło jej pozwolenie wodnoprawne na korzystanie ze zbiorników wodnych D. (...) i(...), zaopatrywanych w wodę z rzeki B., która przepływa rurociągiem z dwoma studzienkami rewizyjnymi usytuowanymi na działce powoda. Przebieg rurociągu (na ukos działki powoda) oraz jego wymiary (średnica 900 mm) powodują, że z użytkowania jest wyłączona znaczna część działki powoda, z której korzystają pracownicy pozwanej, którzy muszą co jakiś czas konserwować urządzenia hydrotechniczne. Ponadto przy tamie oraz wpuście do studzienek gromadzą się śmieci, które powód jest zmuszony usuwać. Te okoliczności uzasadniają, zdaniem powoda, żądanie wynagrodzenia w kwocie 1000 zł miesięcznie za okres od maja 2003r. do kwietnia 2011r., za wyjątkiem okresu od marca do lipca 2010r., objętego orzeczeniem w sprawie o sygn. I C 238/10.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa i podniosła zarzut braku legitymacji biernej, ponieważ nie jest właścicielem, ani posiadaczem gruntu i usytuowanych na nim urządzeń. Pozwana zarzuciła, że powód nabył grunt z tymi właśnie urządzeniami wodnymi od Skarbu Państwa i nie wykazał, aby pozwana była posiadaczem samoistnym tych urządzeń. Z ostrożności procesowej pozwana podniosła także zarzut wygórowania roszczenia, które według niej, znacznie odbiega wyliczenia biegłego sądowego w sprawie IC 238/10 zawisłej przed Sądem Rejonowym w Z.. Nową okoliczność, według pozwanej, stanowi fakt, że z urządzeń tych korzysta także powód, który przepompowuje wodę do swego oczka wodnego i wykonał obudowę studzienek. Motywował, że właścicielem tych gruntów i urządzeń był Skarb Państwa, a następnie powód, wraz z rurociągiem. Orzeczenie reformatoryjne Sądu Okręgowego w Częstochowie w powyższej sprawie nie ma, zdaniem pozwanej, charakteru prejudycjalnego i nie zwalnia powoda od potrzeby wykazania, iż pozwana korzystała z nieruchomości stanowiącej własność powoda.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 28 kwietnia 2016 r. Sąd Okręgowy w Częstochowie I w punkcie 1 oddalił powództwo; w punkcie 2 zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 3617 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, że decyzją Naczelnika Powiatu w Z. z 23 maja 1975 r. przekazano ówczesnej Odlewni (...) w Z. w trwały zarząd i użytkowanie grunty o powierzchni łącznej 20.9155 ha stanowiące własność Skarbu Państwa , na czas nieograniczony , pod budowę ośrodka wypoczynkowego. W decyzji tej zaznaczono, że Odlewnia na podstawie umowy zobowiązała się partycypować w kosztach budowy zbiornika wodnego kwotą 5 mln zł. Protokołem zdawczo-odbiorczym z 27 maja 1975 r. na podstawie wskazanej wyżej decyzji przekazano w trwały zarząd i użytkowanie nieruchomość „obiekt D.” . Ustalono ponadto, że w latach 70 – tych zostały wybudowane stawy jako zbiorniki retencyjne i rekreacyjne, zasilane wodą z rzeki B. Pośrednio zasilanie w wodę pochodziło także ze zbiornika retencyjnego D. (...). Rura o średnicy ok. 1 m ułożona jest wzdłuż rzeki B., lekko na skos i przechodzi przez nieruchomość powoda i wchodzi do zbiornika D. (...). Druga rura stanowi przepust do zbiornika D. (...) a dwie pozostałe rury są przeznaczone na odpływ awaryjny.

Stwierdzono, że koło (...), a obecnie po zmianie nazwy, (...) Spółdzielni Mieszkaniowej Z. dbało o stan stawów i urządzenia zasilające te stawy. Powód odkupił ten teren razem z tą instalacją hydrotechniczną. Jeden budynek stojący na nabytej przez powoda ziemi był kiedyś ośrodkiem wypoczynkowym Wojewody (...) a następnie (...). Wędkarze zgłaszali się do pozwanej o zgodę na gospodarowanie na wodach tych zbiorników. Kiedy obiekt rekreacyjny podupadł, został sprzedany. Nie było żadnego problemu na tle korzystania z nieruchomości aż do 2012r. , kiedy to wędkarze

udrażniali przewody wodne. Powód oskarżył ich wtedy, że naruszyli mu krawężnik na drodze dojazdowej. Prace udrażniające urządzenia wodne nadzorował ojciec partnerki powoda, nie zgłaszał żadnych roszczeń z tego tytułu.

Ustalono, że w trakcie robót związanych z budową zbiorników Odlewnia wykonała groblę, na której nie wolno niczego budować. Raz na rok lub dwa lata członkowie koła wędkarskiego dojeżdżają na miejsce, aby oczyścić urządzenia. Przy pomocy samochodu W. pod ciśnieniem jest czyszczony cały ciąg rur, według potrzeb lub raz w miesiącu. Przez grunt powoda przebiega tylko jedna rura i znajdują się tam 2 studzienki rewizyjne. Od lat 70 tych nie nastąpiła żadna zmiana w zakresie eksploatacji i usytuowania tych urządzeń. Powód zamontował pompę i za jej pomocą zasila wodą oczko wodne na swojej posesji. Członkowie Koła (...) wykonują prace porządkowe społecznie. Pozwana obecnie nie korzysta z tych urządzeń, ponieważ zarówno wywóz śmieci jak i konserwacja urządzeń należy do Spółdzielni Mieszkaniowej. W 2011 r. Koło wędkarskie zawarło ustną umowę z pozwaną, że w zamian za sprzątanie i utrzymanie pozwana udostępni mu te zbiorniki wodne. W okresie lata nad akwenty przyjeżdżają okoliczni mieszkańcy w celach wypoczynkowych.

Sąd pierwszej instancji stwierdził, że powód urządził drogę dojazdową do swoich zabudowań po grobli, zamiast dojeżdżać do nich od strony torów. Odlewnia poodcinała prąd elektryczny, wodę w domkach letniskowych i w ogóle nie korzysta z obiektu. To członkowie koła wędkarskiego zarybiają stawy i na nich wędkują. Zawsze telefonicznie pytali powoda o zgodę, dwukrotnie powód odmówił.

Jak ustalono, pozwana Odlewnia (...) S.A. w Z. powstała w wyniku przekształcenia Przedsiębiorstwa Państwowego Odlewnia (...) w Z. na podstawie aktu podjętego przez Skarb Państwa na podstawie art. 7 ust. 3 ustawy z dnia 30 kwietnia 1993 r. o narodowych funduszach inwestycyjnych.

Pismem z 18.09.1989 r. Urząd Wojewódzki w C. w odpowiedzi na pismo Odlewni (...) zezwolił przedsiębiorstwu na awaryjne podpiętrzanie wody w rejonie ujęcia zasilającego zbiorniki będące w użytkowaniu koła (...) na okres do końca 1989 r.

Decyzją Urzędu Wojewódzkiego w C. z dnia 4 kwietnia 1990 r. ówczesne przedsiębiorstwo państwowe Odlewnia (...) uzyskała na swój wniosek czasowe pozwolenie wodnoprawne na okres do końca 2000 r. na pobór wód powierzchniowych rzeki B. przy pomocy ujęcia brzegowego w celu napełnienia zbiorników wodnych D. (...) i D. (...) o pow. 12,89 ha lustra wody. W decyzji określono wielkość poboru wody, dozwolone piętrzenie wody, terminy napełniania i uzupełniania zbiorników. Ponadto administratora obiektu zobowiązano do eksploatacji zgodnie z instrukcją.

Umową z dnia 21 maja 1998 r. powód nabył od Gminy K. nieruchomości o pow. 2.4856 ha wraz z zabudowaniami za 160.000 zł.

Umową z dnia 7 kwietnia 2008 r. powód podarował swojemu synowi M. całą opisaną w akcie nieruchomości położoną w obrębie (...). Aktem notarialnym z dnia 10 września 2008 r. nastąpiło powrotne przeniesienie własności nieruchomości na powoda

Ustalono, że pozwem z 26 lipca 2010r. w sprawie Sądu Rejonowego w Z. o sygn. IC 238/10 powód domagał się zasądzenia na jego rzecz od pozwanej Odlewni (...) kwoty 6000zł z odsetkami z tytułu bezumownego zajmowania od marca do lipca 2010 roku przez pozwaną części nieruchomości powoda w D., z którą sąsiadują działki należące do pozwanej nr (...) i (...). Wynagrodzenie w związku z przebiegiem rurociągu i 2 studzienek przez działkę nr (...) ustalono w sprawie na kwotę 428 zł. Wyrokiem z dnia 1 czerwca 2012 r. Sąd Rejonowy w Z. oddalił powództwo. W ocenie tego Sądu bezspornym było to, że powód jest właścicielem działek, na których znajdują się urządzenia w postaci rurociągu i studzienek. Powód nie wykazał natomiast, że pozwana Odlewnia korzysta z tych urządzeń.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Częstochowie z dnia 16 października 2012 r. powyższy wyrok został zmieniony i powództwo częściowo uwzględniono. W uzasadnieniu orzeczenia Sąd Okręgowy wskazał jako podstawowe ustalenie faktyczne, że pozwana Odlewnia była samoistnym posiadaczem zbiorników wodnych i urządzeń na działce powoda. Tym samym zobowiązana jest do wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości.

Sąd pierwszej instancji ustalił ponadto za biegłym S. W., zgodnie z tezami jego opinii oraz treścią ustnych wyjaśnień biegłego, że wartość rynkowa wynagrodzenia za bezumowne użytkowanie z nieruchomości w okresie od maja 2003r. do kwietnia 2011 r., za wyjątkiem okresu od marca do lipca 2010 roku, wynosi 39301,94 zł a po zwaloryzowaniu na datę sporządzenia opinii, tj. na 25 stycznia 2016r. - 47062,18 zł.

Ustalono, że nieruchomość powoda sąsiaduje z działkami o numerach (...) a pośrednio z działkami (...). Działki te wchodziły w skład nieruchomości, na których zlokalizowany jest zbiornik wodny D. (...), z którym są połączone urządzenia posadowione na nieruchomości powoda. Działki te stanowią własność Skarbu Państwa. W Dziale (...) księgi wieczystej nr (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy w M. dla nieruchomości, na której zlokalizowany jest zbiornik wodny D. (...), wpisany jest Skarb Państwa pod zarządem i w użytkowaniu Odlewni (...) w Z.. Sąd Okręgowy stwierdził, że nieruchomość ta nie sąsiaduje z nieruchomością powoda i nie jest z nią połączona żadnymi urządzeniami. Pozwana opłaca podatki od tej nieruchomości. Pozostaje ona w posiadaniu koła wędkarskiego na podstawie umowy zawartej z pozwaną.

Ustalono, że postępowanie karne w sprawie uszkodzenia mienia w dniu 3 lipca 2015 r. na szkodę powoda przez operatora koparki M. K., który tego dnia wynajętym sprzętem jako członek Koła (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w Z. w ramach czynu społecznego wykonywał prace konserwacyjne przy zbiorniku wodnym w D., zostało umorzone z uwagi na brak znamion czynu zabronionego.

Sąd pierwszej instancji zważył, iż bezsprzecznie rurociąg i 2 studzienki są posadowione na nieruchomości nabytej przez powoda stanowiącej działkę nr (...) i już w dacie zakupu na niej się znajdowały. W nabytym gruncie znajdują się urządzenia techniczne służące do zaopatrywania w wodę pochodzącą z rzeki B. zbiorników wodnych D. (...) i D. (...). Nie budziło także wątpliwości Sądu, że funkcjonowanie tych urządzeń wymaga czyszczenia i konserwacji, co nieodpłatnie wykonują wędkarze z miejscowego koła wędkarskiego, z zgodą powoda, za wyjątkiem dwóch przypadków. Zważył również, że w przeszłości przedsiębiorstwo państwowe Odlewnia (...) partycypowało w kosztach budowy zbiorników i na nie opiewało udzielone pozwolenie wodnoprawne, które wygasło i nie zostało wznowione na rzecz pozwanej Spółki.

Uznał Sąd Okręgowy w tym stanie rzeczy, iż w stosunku do daty wyrokowania o roszczeniach powoda w sprawie zawieszęj przed Sądem Rejonowym w Z., nastąpiła zmiana w postaci braku jakiegokolwiek korzystania przez pozwaną ze zbiorników wodnych zasilanych rurociągiem przebiegającym przez grunt powoda.

Podkreślił, że zbiornik wodny D. (...) nie sąsiaduje z gruntem powoda, w którym znajdują się urządzenia techniczne do przesyłania wody z cieku w postaci rzeki B. do zbiornika D. (...). Zbiornik D. (...) należy do Skarbu Państwa i sąsiaduje z nieruchomością powoda.

Przyjął Sąd pierwszej instancji, że urządzenia posadowione na działce powoda nie są własnością strony pozwanej, kierując się regulacją art. 49 kc. Wskazał, że nie należą one do części składowych nieruchomości, jeżeli wchodziły w skład przedsiębiorstwa i nie ma do nich zastosowania art. 47 § 2 kc oraz ustawowy wyjątek od zasady superficies solo cedit. Urządzenia te tracą przymiot części składowej nieruchomości lub przymiot odrębnej rzeczy ruchomej jeżeli nie były trwale gruntem związane, a stają się częścią składową instalacji. Jeżeli jednak urządzenia nie stają się częścią składową przedsiębiorstwa, pomimo ich przyłączenia do sieci, to ich własność ustalana jest na zasadach ogólnych, np. należą do właściciela nieruchomości jako jej część składowa. Zaznaczył, że urządzenia wchodzące w skład przedsiębiorstwa stanowią jego składnik w znaczeniu art. 55⁽¹⁾ kc. W związku z tym skoro pozwana nie jest przedsiębiorcą zajmującym się rozprowadzaniem wody płynącej w rzece B. do okolicznych zbiorników wodnych w tym zbiornika D. (...) i D. (...), to nie przysługuje jej prawo własności lub inne prawo rzeczowe do rurociągu i dwu studzienek rewizyjnych, z czym z kolei wiązałaby się jej odpowiedzialność w stosunku do właściciela gruntu (powoda), w którym to gruncie te urządzenia są wbudowane. Uznał, że partycypacja poprzednika prawnego pozwanej w kosztach budowy zbiorników i towarzyszących im urządzeń wodnych, a nawet uzyskanie pozwolenie wodnoprawne nie mogą zmieniać tej oceny i uzasadniać przyjęcie, że urządzenia w postaci rurociągu i studzienek na gruncie

powoda należą do pozwanej jako przedsiębiorstwa zdefiniowanego w art. 55⁽¹⁾ kc. Zbiornik D. (...) stanowi składnik majątku pozwanej, która jednak nie jest przedsiębiorstwem przesyłowym, stąd nie można uważać jej za właściciela instalacji hydrotechnicznych usytuowanych na jednej z dwu działek powoda. Zdaniem Sądu pierwszej instancji skoro pozwana nie jest przedsiębiorcą przesyłowym, to nie może być adresatem roszczeń właściciela gruntu obciążonego tymi urządzeniami, a z faktu, że woda z rzeki B. przepływa rurociągiem przez fragment działki powoda, następnie poprzez zbiornik należący do Skarbu Państwa D. (...) i rurami zasila także zbiornik pozwanej (D. (...)) nie można także skutecznie wywodzić, że to właśnie pozwana winna zapłacić powodowi za doznane przez niego ograniczenia spowodowane rurociągiem i studzienkami rewizyjnymi. Zważył Sąd nadto, że ze zbiornika D. (...) korzystają wędkarze i przy pomocy używanego sprzętu dbają o drożność instalacji hydrotechnicznej, korzystając także z obsługi spółdzielni mieszkaniowej.

Zdaniem Sądu Okręgowego fakt, że woda z B. za pośrednictwem rur i studzienek wkopanych na nieruchomości powoda oraz rur między zbiornikiem D. (...) i D. (...) zasila zbiornik D. (...), nie jest wystarczający do przyjęcia, że pozwana w okresie objętym żądaniem zapłaty wynagrodzenia była posiadaczem instalacji ograniczającej korzystanie z nieruchomości powodowi i nie można jej również traktować jako posiadacza gruntu w zakresie niezbędnym do wykonywania czynności sanitarnych i konserwujących wykonywanych przez koło wędkarskie.

Ostatecznie Sąd pierwszej instancji uznał, że pozwana nie jest legitymowana biernie w niniejszym sporze, chociaż zaznaczył, iż jego zdaniem uciążliwość jaka dotyka właściciela nieruchomości nie jest nadmierna, bowiem czyszczenie odbywa się raz lub dwa razy w roku, a ponadto powód korzysta także z wody pochodzącej z rzeki B. zasilając oczko wodne i z walorów krajobrazowych zbiorników wodnych, co również powinno znaleźć odzwierciedlenie w wysokości wynagrodzenia wyliczonego przez biegłego.

Orzeczenie o kosztach procesu oparto na art. 98 § 1 i 3 kpc oraz art. 109 § 2 kpc. Na koszty te składają się koszty zastępstwa procesowego w kwocie 3600 zł i opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Apelację od tego wyroku w zakresie punktu 1 odnośnie oddalenia powództwa co do kwoty 39301,94zł z odsetkami oraz w zakresie punktu 2 w całości wniósł powód, domagając się jego zmiany i zasądzenia od pozwanej na rzecz skarżącego kwoty 39301,94zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 grudnia 2012r. wraz z kosztami procesu za obie instancje, ewentualnie jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, z pozostawieniem mu rozstrzygnięcia o kosztach postępowania odwoławczego.

Zarzucał skarżący naruszenie art. 365 § 1 kpc poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że Sąd pierwszej instancji nie jest związany ustaleniem zasady odpowiedzialności pozwanej w zakresie wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości powoda, naruszenie art. 225 kc w zw. z art. 224 § 2 kc poprzez ich niezastosowanie, naruszenie normy art. 233 § 1 kpc poprzez dokonanie dowolnych ustaleń faktycznych w sprawie, co doprowadziło do błędnych ustaleń faktycznych w postaci przyjęcia, że pozwana nie korzysta z rurociągu i studni rewizyjnych na nieruchomości powoda, że nie jest posiadaczem nieruchomości, na których zlokalizowane są zbiorniki wodne D. (...) i D. (...). Wskazywała na niewłaściwą ocenę zeznań świadków H. B., R. T. i I. P. i pominięcie ich twierdzeń, zgodnie z którymi pozwana użytkuje zbiorniki wodne D. (...) i D. (...) oraz korzysta z urządzeń posadowionych na nieruchomości powoda.

Apelujący zarzucał nadto, iż bezzasadnie ustalono, że od daty wyrokowania przez Sąd Rejonowy w Z. nastąpiła zmiana w postaci braku korzystania przez pozwaną ze zbiorników wodnych zasilanych rurociągiem przebiegającym przez nieruchomość powoda, mimo braku dowodów ku temu oraz że rurociąg i studzienki znajdujące się na nieruchomości powoda nie stanowią własności pozwanej.

Ostatecznie skarżący zarzucał naruszenie art. 217 § 2 kpc poprzez pominięcie dowodu z pisma (...) Zarządu (...) w K. z 15 kwietnia 2011r. mimo, że zawiera istotne okoliczności w sprawie.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji powoda i zwrot kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda musiała odnieść skutek.

W pierwszej kolejności godzi się wskazać, że ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy nie w pełni znajdują poparcie w zgromadzonym materiale dowodowym i wymagają korekty w zakresie wskazanym poniżej. W pozostałej natomiast części wypadało je zaakceptować i przyjąć za własne.

W szczególności nie sposób podzielić ustalenia faktycznego Sądu pierwszej instancji, zgodnie z którym pozwana w okresie objętym pozwem nie korzystała z rurociągu i studni rewizyjnych na nieruchomości powoda oraz nie była wówczas posiadaczem nieruchomości, na których zlokalizowane są zbiorniki wodne D. (...) i D. (...). Takiego stwierdzenia nie sposób wyprowadzić z treści zgromadzonego materiału dowodowego, zaś konstatacja, zgodnie z którą doszło do zmiany stanu faktycznego w odniesieniu do stanu istniejącego w dacie wyrokowania w sprawie o sygn. VI Ca 664/12 Sądu Okręgowego w Częstochowie (I C 238/10 Sądu Rejonowego w Z.), okazała się być pozbawiona konkretnych podstaw faktycznych. Zasadnie w szczególności apelujący zarzucał niewłaściwą ocenę zeznań świadków H. B. oraz R. T. i pominięcie ich twierdzeń, zgodnie z którymi pozwana użytkowała jednak i nadal użytkuje zbiorniki wodne D. (...) i D. (...) oraz korzysta z urządzeń wodnych posadowionych na nieruchomości powoda. W istocie Sąd Okręgowy nie zawarł w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku oceny wiarygodności zeznań tychże świadków, ani przyczyn, dla których nie oparł swoich ustaleń faktycznych w określonym zakresie na tych zeznaniach. Wskazać należy, iż świadek H. B. zeznał, że „właścicielem” zbiorników D. (...) i D. (...) była i nadal jest pozwana, do której członkowie koła wędkarskiego zwracali się o zgodę na gospodarowanie na tych wodach, w zamian za podjęcie się utrzymania czystości i przepustowości uzyskiwali od pozwanej zgodę na udostępnienie urządzeń. Podał nadto, że grobla oraz zbiorniki były wybudowane w ramach inwestycji odlewni i spełniały funkcje terenu rekreacyjnego dla załogi, były zasilane wodą z rzeki B. płynącą rurami przebiegającymi przez teren powoda wraz ze studzienkami, z których korzystała pozwana. Świadek ten zeznał nadto, że od lat 70-tych nie nastąpiła żadna zmiana w zakresie tych urządzeń. Potwierdził powyższe świadek R. T. w swoich zeznaniach; I. P. komunikował natomiast wiedzę na okoliczność stosunków wędkarzy z powodem i stąd zarzut apelacji w odniesieniu do niego nie był słuszny.

Słusznie zarzucano w apelacji, iż bez przedstawienia w uzasadnieniu kwestionowanego orzeczenia motywacji nie oparto ustaleń faktycznych o pismo (...) Zarządu (...) w K. z 15 kwietnia 2011r., z którego dopuszczono jednak dowód w toku procesu. Wynika z niego, iż rurociąg doprowadzający wodę z B. Błotnej do zbiorników wodnych, które były użytkowane przez pozwaną (D. (...)i (...)), nie stanowią wód płynących i nie są administrowane przez Marszałka Województwa (...). Należało więc w oparciu o dowód z zeznań świadków H. B. i R. T. oraz powyższe pismo ustalić, iż w okresie objętym pozwem pozwana, podobnie jak w okresie objętym postępowaniem w sprawie o sygn. I C 238/10 (VI Ca 664/12), pozwana użytkowała zarówno urządzenia na nieruchomości powoda (rurociąg i studzienki), jak i zbiorniki D. (...) i D. (...), do których przeprowadzały one wodę z rzeki B..

Wobec tego za zasadne uznał Sąd Apelacyjny powyższe zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego. Jeżeli natomiast chodzi o ewentualne ustalenie prawa własności rur i studzienek posadowionych na działce powoda, kwestia ta i tym samym obszernie rozważania Sądu pierwszej instancji w tej mierze, mają znaczenie drugorzędne w niniejszej sprawie, gdzie zostało przesądzone korzystanie z nieruchomości powoda przez pozwaną jako posiadacza samoistnego urządzeń, o czym poniżej.

Ostatecznie przyjąć należało, wbrew stanowisku Sądu Okręgowego, iż nie zaszły zatem zmiany stanu faktycznego w odniesieniu do rozstrzygnięcia w sprawie o sygn. I C 238/10 (VI Ca 664/12), pozwalające na odejście od zasady związania prawomocnym wyrokiem sądowym (art. 365 § 1 kpc).

Tym samym za zasadny uznano zarzut naruszenia normy prawa materialnego w postaci art. 365 § 1 kpc, skoro nie wykazano konkretnej zmiany okoliczności faktycznych sprawy. W ocenie Sądu Apelacyjnego, kierując się pełnymi ustaleniami faktycznymi w sprawie, nie miały one miejsca, zwłaszcza w odniesieniu do okresu sprzed wydania powyższego rozstrzygnięcia.

Wskazać należy, iż w procesie o dalszą - ponad prawomocnie uwzględnioną - część świadczenia z tego samego stosunku prawnego, Sąd nie może w niezmienionych okolicznościach odmiennie orzec o zasadzie odpowiedzialności pozwanego (tak: wyroki Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z 6 marca 2014r., V CSK 203/13 oraz z 14 maja 2003 r. I CKN 263/01, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 1994 r. III CZP 29/94, Biuletyn Sądu Najwyższego 1994, nr 3, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2006 roku w sprawie IV CSK 89/05, OSNC 2007/1/15). Zostało już co do zasady przesądzone, iż pozwana była samoistnym posiadaczem urządzeń w postaci rurociągu i studzienek posadowionych na nieruchomości powoda. Związanie prawomocnym wyrokiem oznacza, iż sąd obowiązany jest uznać, że kwestia prawna, która była już przedmiotem rozstrzygnięcia w innej sprawie, a która ma znaczenie prejudycjalne w sprawie przez niego rozpoznawanej, kształtuje się tak, jak przyjęto w prawomocnym wcześniejszym wyroku, nawet jeżeli argumentacja prawna, na której opiera się to rozstrzygnięcie jest nietrafna. W późniejszej sprawie kwestia ta nie może być już w ogóle badana (zob.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2011 r., I UK 239/10).

Sąd Apelacyjny zważył, że unormowanie przewidziane w art. 365 § 1 kpc ma gwarantować poszanowanie prawomocnego orzeczenia sądu, regulującego stosunek prawny będący przedmiotem rozstrzygnięcia. Istnienie prawomocnego wyroku co do udzielenia ochrony prawnej określonego prawu podmiotowemu, przekreśla możliwość ponownego oceniania zasadności roszczenia wynikającego z tego samego prawa, jeżeli występują te same okoliczności. W konsekwencji, w sytuacji gdy Sąd rozstrzygnął już w prawomocnie osądzonej sprawie o zasadzie odpowiedzialności pozwanego, w następnym procesie o pozostałe świadczenia wynikające z tego samego stosunku prawnego Sąd jest związany rozstrzygnięciem zawartym w pierwszym wyroku, który ma charakter prejudycjalny. Prawomocny wyrok swoją mocą powoduje, że nie jest możliwe dokonanie odmiennej oceny i odmiennego osądzenia tego samego stosunku prawnego w tych samych okolicznościach faktycznych i prawnych, między tymi samymi stronami (tak: Sąd Najwyższy, *ibidem*).

Istotnym jest, że moc wiążącą z perspektywy kolejnych postępowań uzyskują ustalenia dotyczące tego, o czym orzeczono w związku z podstawą sporu, a więc rozstrzygnięcie o żądaniu w połączeniu z jego podstawą faktyczną (zob.: wyroki Sądu Najwyższego z 10 listopada 2014r., V CSK 6/14, Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 16 września 2016r., I ACa 316/16).

Wobec tego wypadało stwierdzić, że pozwana korzystała z nieruchomości powoda jako wykazany posiadacz samoistny wspomnianych wyżej urządzeń, przez nią zresztą wybudowanych, w okresie objętym pozwem. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, mając na uwadze całokształt okoliczności faktycznych w sprawie, w szczególności zaś kwestię zezwolenia prawnowodnego za okres do 2000r. oraz jej starania o wydanie kolejnego zezwolenia (której to okoliczności pozwana mimo zaprzeczania skutecznie nie podważała), zakres trwałego zarządu nad nieruchomościami sąsiednimi, posiadanie to było w złej wierze.

Zasadny zatem był podnoszony w apelacji powoda zarzut naruszenia art. 225 kc w zw. z art. 224 § 2 kc poprzez ich niezastosowanie. Pozwana bowiem zobowiązana jest wobec powyższego do zapłaty na rzecz powoda wynagrodzenia za ustalone korzystanie z nieruchomości powoda w okresie objętym pozwem, wbrew stanowisku Sądu pierwszej instancji.

Roszczenie uzupełniające powoda należne jest mu niezależnie od powoływanych przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku okoliczności korzystania także przez powoda z wody pochodzącej z rzeki B. dla zasilenia własnego oczka wodnego oraz z walorów krajobrazowych zbiorników wodnych.

Wysokość świadczenia pozwanej wobec powoda z tego tytułu ustalić należało więc w oparciu o wnioski wynikające z opinii biegłego S. W. oraz jego ustnych wyjaśnień dotyczących opinii, złożonych na rozprawie w dniu 19 kwietnia 2016r., przy uwzględnieniu szczególnego charakteru terenu i urządzeń, których specyfika wymogła zakres korzystania przez pozwaną z nieruchomości przyjęty słusznie przez biegłego w niekwestionowanej przez strony opinii.

Stąd na podstawie art. 225 kc w zw. z art. 224 § 2 kc należało zasądzić od pozwanej na rzecz powoda roszczenie uzupełniające za okres objęty pozwem w wysokości wynikającej z opinii biegłego S. W..

O odsetkach orzeczono w oparciu o art. 481 § 1 i 2 kc w zw. z art. 455 kc, zgodnie z wezwaniem pozwanej do zapłaty świadczenia z dnia 12 listopada 2012r.

Z tych przyczyn zmieniono zaskarżony wyrok we wskazany wyżej sposób, na zasadzie art. 386 § 1 kpc, zasądzając świadczenie w wysokości 39301,94zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, stosownie do wniosków apelacji i oddalając powództwo w pozostałej części jako nienależne.

W związku z dokonaną ingerencją w meritum rozstrzygnięcia, konieczna była także korekta wyrzeczenia o kosztach postępowania pierwszoinstancyjnego, skutkiem czego orzeczenie oparto o regulację art. 100 zd. 1 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc, rozdzielając je stosunkowo. Powód ostatecznie wygrał w 44% , zatem winien ponieść koszty procesu w 56%. Na łączne koszty w wysokości 28779zł składa się poniesione przez powoda : opłata od pozwu 4550zł, wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 3600zł, opłata skarbową w kwocie 17zł, wynagrodzenia biegłych w wysokości 2500zł, 7793,96zł, wydatki z tytułu kosztu postępowania przed komisją arbitrażową (...) Federacji Stowarzyszeń (...) w W. w wysokości 6701,04zł, a także wynagrodzenie pełnomocnika pozwanej w wysokości 3600zł oraz 17zł opłaty. Powód winien więc ponieść koszty do wysokości 16116zł, a pozwana do kwoty 12663zł, stąd zasądzono od pozwanej na rzecz powoda kwotę 9046zł.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono po myśli art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc, obciążając przegrywającą pozwaną obowiązkiem zwrotu kosztów na rzecz wygrywającego w całości powoda. Na koszty te składa się opłata od uwzględnionej w całości apelacji w kwocie 1966zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika powoda będącego adwokatem w wysokości 3600zł, obliczone w oparciu o § 2 pkt 5 w zw. z § 10 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

SSO del. Lucyna Morys – Magiera SSA Tomasz Ślęzak SSA Małgorzata Wołczańska